

Założyciel „WikiLeaks” stał się ofiarą bezprawia

1 sierpnia 2022

Fakty w sprawie założyciela „WikiLeaks” Juliana Assange’a, którego ekstradycji z Wielkiej Brytanii domagają się władze USA, niezbiecie świadczą o prześladowaniach politycznych i arbitralności prawnej.

<https://www.youtube.com/watch?v=ol0tH3eTZWc>

Do takiego wniosku doszedł specjalny sprawozdawca ONZ ds. zapobiegania torturom Niels Meltzer cytowany przez francuski dziennik „Le Monde”. „Po zbadaniu sprawy Assange’a znalazłem przytłaczające dowody na prześladowania polityczne, arbitralność prawną, tortury i celowe złe traktowanie. Odpowiedzialne za to państwa odmówiły współpracy przy rozpoczęciu śledztwa w oparciu o wymogi prawa międzynarodowego” – poinformował Meltzer.

W ocenie specjalnego sprawozdawcy ONZ założyciel „WikiLeaks” „był prześladowany za ujawnianie zbrodni wojennych, tortur i korupcji”, a sprawa Assange’a jest „historią celowej arbitralności prawnej w zachodnich demokracjach, które starają się przedstawić siebie jako wzorzec w dziedzinie praw człowieka”. „To także historia agencji wywiadowczych zmawiających się w tajemnicy przed parlamentami narodowymi i opinią publiczną” – podkreślił ekspert.

Przedstawiciel ONZ zwrócił uwagę na „manipulacje mediów mające na celu izolację i demonizację Assange’a”. Z wyjątkiem kilku felietonów ani jedna większa publikacja nie zaprotestowała przeciwko „rażącemu naruszeniu procedur prawnych i poniżeniu ludzkiej godności”, zaznaczył Meltzer, dodając: „Nikt nie wezwał zaangażowanych rządów do odpowiedzialności za ich zbrodnie i korupcję. Nikt nie miał odwagi zadawać niewygodnych pytań przywódcom politycznym”.

Krytykując podwójne standardy, Meltzer zwrócił uwagę, że w 1998 roku władze brytyjskie odmówiły ekstradycji byłego dyktatora Chile Augusto Pinocheta, za którego rządów zamordowano setki hiszpańskich obywateli i którzy zniknęli bez śladu. Natomiast do sprawy Assange'a Londyn podchodzi inaczej: brytyjskie władze zdecydowały w zeszłym miesiącu o jego ekstradycji do Stanów Zjednoczonych, gdzie 51-letniemu Australijczykowi grozi do 175 lat więzienia pod zarzutem ujawnienia informacji niejawnych.

Przypominamy, że w środę 20 kwietnia Westminster'ski Sąd Magistracki w Londynie wydał nakaz ekstradycji dziennikarza i założyciela „WikiLeaks” Juliana Assange’a do Stanów Zjednoczonych. Zwracając się do Assange’a, sędzia Goldspring powiedział, że „nie ma innego wyjścia”. Ostateczną decyzję w sprawie ekstradycji miała podjąć minister spraw wewnętrznych Wielkiej Brytanii, która 17 czerwca oficjalnie zatwierdziła wyrok i zezwoliła na ekstradycję australijskiego dziennikarza do Stanów Zjednoczonych.

Julian Assange jest znany na całym świecie dzięki swoim materiałom demaskującym zbrodnie USA, m. in. podczas operacji wojskowych na Bliskim Wschodzie. Na przykład, w 2010 r. „WikiLeaks” upubliczniła tajne nagranie wideo armii amerykańskiej, na którym widać, jak amerykański helikopter w Bagdadzie w 2007 r. zabija co najmniej 18 cywilów.

Źródło: pl.News-Front.info